

opusdei.org

Św. Josemaría w biografii bł. Matki Speranzy

Co łączy ze sobą Założyciela Opus Dei i pochodzącą z Hiszpanii mistyczkę, błogosławioną Matkę Speranzę, duchową przyjaciółkę Ojca Pio?

03-07-2020

Niezwykle interesującej i barwnej odpowiedzi na to pytanie udziela José María Zavala w swojej pierwszej przełożonej na język polski książce pod tytułem „Matka Speranza.”

Nieznane cuda bliźniaczej duszy Ojca Pio” (wyd. Rafael).

Opatrzność chciała, by dom założonego w 1930 r. Zgromadzenia Sióstr Miłości Miłosiernej znalazł się przy ulicy Ferraz w Madrycie, w bliskim sąsiedztwie pierwszego akademika Dzieła DYA. Św. Josemaría poznał Matkę Speranzę w 1931 r. i w pierwszych latach funkcjonowania obu instytucji wielokrotnie odwiedzał ją w domu zgromadzenia. W tym samym czasie siostry zajmowały się... praniem i prasowaniem ubrań mieszkańców akademika.

Niewątpliwie połączyło ich głębokie nabożeństwo do Miłości Miłosiernej oraz pragnienie szerzenia go na całym świecie. 25 grudnia 1931 r. św. Josemaría zanotował w swoich *Zapiskach intymnych*: „O Miłości Miłosiernej powiem, że jest to nabożeństwo, które skradło moją

duszę”. I rzeczywiście, było to nabożeństwo osobiste mocno zakorzenione w jego duszy, choć nie wskazał go jako obowiązujące wszystkich członków Opus Dei.

Łączyła ich również miłość do Kościoła, mimo iż ze strony niektórych z jego członków oboje doświadczyli wiele niezrozumienia i niemałych trudności. Jak pisze autor biografii, cytując jedną ze współsióstr Matki Speranzy:

„Spotkania z księdzem Josemarią napełniały naszą Założycielkę wielkim pokojem. Jak to zwykle bywa u świętych, doskonale rozumieli się wzajemnie i oboje w pełni przyjmowali to, o co Pan ich prosił. Oboje cierpieli z powodu niezrozumienia ze strony dobrych ludzi [samego Kościoła] i starali się pomagać sobie nawzajem wypełniać wiernie i bez zwlekania to, co Pan im powierzał, oraz przezwyciężać trudności z humorem”.

Każde z nich dostrzegało wartość codziennej pracy i zwyczajnych zajęć. We wstępie do biografii czytamy: „Matka Speranza, wyróżniająca się tym, że była kobietą głęboko zanurzoną w Kościele, zwykła mawiać, iż świętość nie polega na czynieniu cudów, ale na wykonywaniu konkretnych życiowych zajęć miłych Bogu i zawsze uwzględniających potrzeby ludzi. Dodawała jednakże, że przez wstawiennictwo świętych Bóg czyni cuda, aby ukazać Swoją żywą obecność w historii oraz obudzić lub ożywić wiarę w tych, w których trwa ona uśpiona lub zupełnie martwa”.

Wspólny spowiednik (ks. Postius), walki z demonem, którego oboje (choć niezależnie od siebie) nazywali „parszywcem”, umiłowanie dobrowolnej pokuty, ogromne nabożeństwo do świętej Tereski z Lisieux – to niektóre z aspektów łączących tych dwoje świętych ludzi,

o których przeczytamy w biografii Zavalì.

Po książkę warto sięgnąć również ze względu na liczne wątki związane z Polską. Dowiemy się z niej, jaki wkład miała Matka Speranza w doprowadzenie do beatyfikacji św. Siostry Faustyny oraz o jej spotkaniach z kard. Karolem Wojtyłą, również później, gdy został papieżem. Na uwagę zasługuje także wzruszająca relacja z wizyty błogosławionej zakonnicy na grobach polskich żołnierzy na Monte Cassino.

MK

Escriva i Miłość Miłosierna

Kiedy modliłem się w Collevallenzie przed urzekającym Krucyfiksem Miłości Miłosiernej, nie mogłem nie pomyśleć o tym, że święty Josemaria Escriva również miał okazję modlić się przed tym samym wizerunkiem,

który z pewnością zadziwił go osiemdziesiąt pięć lat wcześniej niż mnie, tuż po proklamowaniu w Hiszpanii Drugiej Republiki.

Rzeźba, jak informuje ksiądz Federico M. Requena, członek prałatury Opus Dei, na początku znajdowała się w Madrycie w kaplicy przy ulicy Leganitos 48, później została przeniesiona do siedziby Zgromadzenia Służebniczek Miłości Miłosiernej przy ulicy Ferraz 17. Po przejściu na drugą stronę ulicy docierało się do kwartału budynków ograniczonych ulicą Luisy Fernandy, nazwanej tak na cześć księżniczki - siostry królowej Izabeli II.

Jak wspomnieliśmy, pod numerem 17 przy Ferraz mieszkała wtedy Matka Speranza wraz z pięcioma innymi zakonnicami. W budynku tym mieściła się także Szkoła Podstawowa Miłości Miłosiernej, z internatem, otwarta przez siostry

Służebniczki dokładnie 14 kwietnia 1931 r., do której uczęszczało około trzydziestu dziewcząt.

Dom ten znajdował się bardzo blisko akademika DYA (skrót od hiszpańskiej nazwy „Bóg i Odwaga”), prowadzonego przez Opus Dei pod numerem 50. przy tej samej ulicy Ferraz. Za niewielką opłatą siostry prały i prasowały ubrania jego mieszkańców. W niedzielne popołudnia Dyrekcja DYA dostarczała dwóm mniszkom torby z ubraniami, które to ubrania następnie, wyprane i wyprasowane jak Pan Bóg przykazał, były roznoszone po pokojach mieszkańców.

Pierwsze spotkanie Matki Speranzy i świętego Josemarii miało miejsce 26 września 1931 r. Ks. Federico M. Requena, na podstawie *Zapisków intymnych* założyciela Opus Dei ustalił, że była to pierwsza data, jaką

kapłan zanotował przy okazji spotkania z zakonnicą.

Ks. Requena ustalił, że pomiędzy wrześniem 1931 r. a marcem 1932 r. święty Josemaria co najmniej dwanaście razy odwiedzał Dom Miłości Miłosiernej. Zazwyczaj bywał tam w towarzystwie grupki pierwszych członków Dzieła, złożonej z Pepe Romeo, księdza Norberto Rodrígueza oraz Izydora Zorzano. Pierwszy z nich pochodził z rodziny mieszkającej w domu przy ulicy Santa Engracia 13, do którego święty Josemaria przeniósł Najświętszy Sakrament z Patronatu Chorych, którego był kapelanem od czerwca 1927 r. do września 1931 r. Patronat ten był ośrodkiem pomocy ubogim, a opiekowały się nim Damy Apostolskie od Najświętszego Serca, zgromadzenie ufundowane przez Luz Rodríquez-Casanovę.

Ksiądz Norberto był drugim kapelanem Patronatu Chorych, osobą w dojrzałym wieku i słabego zdrowia. Postanowił związać się z Opus Dei jeszcze zanim poprosił go o to jego założyciel i współpracował przy zadaniach apostolskich od końca 1929 r.

Ostatnim z „trzech muszkieterów” był Argentyńczyk Izydor Zorzano, inżynier, kolega założyciela Dzieła ze szkoły w Logroño. Należał do Opus Dei od sierpnia 1930 r., a zmarł w opinii świętości 15 lipca 1943 r., po straszliwych zmaganiach ze złośliwym nowotworem węzłów chłonnych.

Czasami spotykali się z Matką Speranzą, a czasami z matką Marią del Pilar Antín, główną współpracowniczką naszej bohaterki w tamtym okresie. Matka Antín, urodzona 27 marca 1889 r. w Ayerbe (prowincja Huesca), 27 października

1911 r. wstąpiła do klasztoru w Tremp pod Leridą. Jednakże 6 grudnia 1930 r. poprosiła o zwolnienie ze ślubów wieczystych, by dołączyć do Matki Speranzy i wspierać ją w zakładaniu zgromadzenia Służebniczek Miłości Miłosiernej.

Przy każdych odwiedzinach święty Josemaria spędzał chwilę na modlitwie przed Krucyfiksem. Nie bez powodu w jednym z zachowanych do dzisiaj *Zapisków intymnych* 25 grudnia 1931 r. zapisał własnoręcznie to wymowne zdanie: „O Miłości Miłosiernej powiem, że jest to nabożeństwo, które skradło moją duszę”.

Stwierdzał, że tym nabożeństwem powinni żyć wszyscy członkowie Opus Dei oraz że wizerunki związane z tym wezwaniem - jak ten, który „ukradł jego duszę” - powinny

znajdować się we wszystkich
ośrodkach Dzieła.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/sw-josemaria-w-biografii-bl-
matki-speranzy/](https://opusdei.org/pl-pl/article/sw-josemaria-w-biografii-bl-matki-speranzy/) (24-08-2025)